Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200.094

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV. NOWEMIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 26 PAŹDZIERNIKA 1935 N — Nr. 127

Na święto Chrystusa-Króla

W niedzielę, dnia 27 bm., cały świat katolicki obchodzi jedno z najnowszych, ale najbardziej doniosłych i katolickich świąt — **Święto Chrystusa Króla.** Gdy w skołatanej tylu okropnemi dopustami — jak wojna światowa i szalejący kryzys — z czem w parze poszło ogólne rozluźnienie obyczajów i straszny zamęt duchowy — ludzkości zaczęło się budzić **pragnienie światła i ciepła wśród ponurych mroków życiowych**, wtedy to Stolica Apostolska **wskazała na znak**, w którym jedynie nastąpić może **odrodzenie, nadzieja i zwycięstwo, t. j. na Chrystusa - Króla**, poświęcając **ostatnią niedzielę** października na uczczenie idei **Chrystusa - Króla.** Na całym świecie katolickim odbywają się w tym dniu **uroczyste obchody** tak w kościele, jak i poza **kościołem** w postaci uroczystych **akademij. W dzisiejszych czasach** święto Chrystusa-Króla **szczególne** posiada **znaczenie.** Przeżywamy wszak okres wyjątkowo **ciężki i groźny.** Trzęsą się w posadach **dotychczasowe podwaliny życia gospodarczego**, chwieją się — co daleko jeszcze groźniejsze — **podstawy życia moralnego i religijnego.** Niesamowite jakieś siły przewrotne właśnie w tych czasach takiej grozy i niepokoju z **piekielną** wprost **zawziętością** usiłują ludzkości wyrwać to, co jej **najdroższe**, co stanowi najsłodszą i najpewniejszą dla niej **ostoję**, zwłaszcza w tak **przełomowych** chwilach życiowych, a mianowicie **wiarę w Boga, miłość do Chrystusa Pana**, a w to miejsce posiać **posiew bezbożności, bezreligijności, rozpętać najniższe instynkty** ludzkie i pozwolić mu **bezkarnie hulać** po straszliwem pobojowisku **zagłady wielkich szlachetniejszych uczuć i myśli** ludzkich. Wśród narodów **budzą nienawiść**, rozniecają **zawiści klasowe, podsycają ducha odwetu i krwawych zaborów.** Nie dość im było tak obficie przelanej **krwi**, niebotycznych **gór trupów** i legjonów **kalek** w czasach gigantycznych morderczych zmagań wojny światowej. Już znów **jęczy** ziemia pod **straszliwym hukiem** armat i **grzechotem maszyn karabinowych.** Już znów pije **krew** tych, którym **wiara Chrystusowa miłość i zgodę nakazuje.** Dużo jest dziś ludzi takich, którzy na widok tych strasznych, coraz to potworniejszych kataklizmów ludzkich szukają **sposobów i środków** na wybrnięcie ze zamętu i **przywrócenie** skołatanemu **światu pokoju i szczęścia.** Jednak oprzeć je usiłują na zasadach **poziomych, z pominięciem podstaw moralnych i praw Boskich.** Prawa te wypierają coraz więcej i więcej z **dziedziny spraw politycznych, gospodarczych, społecznych** i wogóle z całego **życia publicznego.** Niebaczni i pełni zaślepienia! Wszak **nie masz** zbawienia dla świata w żadnem innem imieniu krom **Imieniu Chrystusa Pana.** Nie masz żadnego innego, któryby uspokoił **zburzone fale** dzisiejszego życia ludzkości, jak **Ten, który wiatrom i burzom** milczenie i spokój nakazywać był mocen. Tylko jedynie i wyłącznie **zwycięstwo idei Chrystusowej** skołatanym narodom przywrócić może **trwały i sprawiedliwy pokój**, polityczny i społeczny. Więcej przeto niż kiedykolwiek potrzeba nam dziś **królowania Chrystusa** w sercu **każdego z osobna**, na łonie **każdej rodziny**, w **szkołach i w całem życiu społecznem i politycznem.**

Tylko pod sztandarem Tego, który mógł o sobie powiedzieć: **Jam jest żywot, droga i prawda — Jam przyszedł na świat, aby dać świadectwo prawdzie**, tylko pod buławą tego, który mógł o sobie powiedzieć: **Jam zwyciężył świat**", tylko pod dowództwem **wzniosłej idei Chrystusa Pana**, który nakazał wzajemną **miłość wszystkim ludziom bez wyjątku**, może oczekiwać świat swego odrodzenia i swego szczęścia.

Królestwo Boże, o które się przecież modlimy codzień w modlitwie, a o której nas Chrystus Pan nauczył, **stanie się tylko wówczas faktem dokonanym**, jeżeli **Chrystus Pan stanie się Królem i władcą serc** każdego nas i **woli** wszystkich **narodów**, jeżeli **Jego nauka** stanie się **najwyższem prawem** dla nas wszystkich, a Jego **przykazania normą i podstawą ustroju tak społecznego, jak politycznego państw, narodów i całego świata.**

Odezwa J. E. ks. kard. Prymasa na święto Chrystusa Króla.

Z racji 10 rocznicy ustanowienia święta Chrystusa Króla, J. Em. Ks. Kardynał Prymas wydał odezwę do społeczeństwa katolickiego w następującem brzmieniu:

Uroczystość Chrystusa Króla, ustanowiona opatrznościowo przed dziesięciu laty Encykliką „Quars primas", jest w kościelnym roku liturgicznym ostatniem świętem Zbawicielowem. Nim tuż przed Adwentem, na apokaliptycznem tle spełnienia czasów, stanie przed nami Chrystus w majestacie sędziego żywych i umarłych, czcimy Go w ostatnią niedzielę miesiąca rożańcowego jako zakonodawcę ludzkości, jako władcę sumień, jako mocarza czasów i pokoleń, jako Pana społeczeństw, narodów i państw, jako króla monarchów i szefów państwowych. Aureola pokoju otacza królewską postać Chrystusa. Jakkolwiek się Jego panowanie w świecie dopełnia, nie zasadza się ono na czołgach, twierdzach uskrzydlonych i podbojach.

Jego zdobycze nie kąpią się w krwi, nie szerzą spustoszenia, nie łamią narodów, nie burzą państw, lecz są triumfami prawdy i miłości, łaski i życia. Berło Chrystusowe nie niszczy człowieczej natury, lecz uskrzydla ją ku wzlotom na wyżyny ducha. Do zgody, pokoju i szczęścia idą społeczności, które na jego prawie budują swoje ustroje i zasady zbiorowego bytu.

Z radością witała Polska ustanowienie nowego święta, bo czemże natchnione były jej wielkie dzieje, jak nie chęcią torowania drogi panowaniu Chrystusowemu? Czyż w programie królewskiej służby Chystusowej nie upatruje ona najprawdziwszego wyrazu swych ideałów i posłannictw? Kiedy w sąsiedztwie i dalej od nas dyktatury wydzierają narodom skarby nauk ewangelicznych i tradycji chrześcijańskiej, w Polsce zmartwychwstałej i dążenia wiekowe i duch pokoleń i męczeńskie pielgrzymstwo niewoli i współczesne tęsknice wielkości i duma narodu, zajętego zrębem własnej państwowości, znajdują swoje najgłębsze uzasadnienie, swą najpiękniejszą rację i pobudkę, swą wiarę i przyszłość w fundamentalnej zasadzie Chrystusowego Królestwa: Pax Christi in regno Christi.

W tej świadomości pierwszy Prymas odrodzonej Polski, złamany fizycznie wysiłkiem apostolskim u progu nowej ery narodowego bytu, ofiaruje swoje cierpienia i śmierć niedaleką, a przedwczesną na intencję krzewienia Królestwa Chrystusowego „w świecie całym, a zwłaszcza w drogiej Ojczyźnie naszej" i błogosławi projektowi pomnika Serce Jezusowego w Poznaniu, ciesząc się, że naród w bronzie i granicie uwieczni swą niezłomną wolę trwania przy Chrystusie.

Wyrazem liturgicznym tego ducha jest rosnący kult Chrystusa Króla, stanowiący dzisiaj już wybitny czynnik religijnego życia i apostolstwa w moich archidiecezjach. Zwłaszcza odkąd w r. 1930 Episkopat Polski ustanowił święto Chrystusa Króla główną uroczystością Akcji Katolickiej w Polsce, hołdy, składane Boskiemu Królowi przez zorganizowane pod Jego sztandarem hufce wiernych, nabrały cechy triumfalnych uwielbień i żywiołowych manifestacyj wiary, miłości i wiernego poddaństwa. Do szlachetnego współzawodnictwa stają wsie i miasta, parafje ludne i te najmniejsze. W jednogłośny chórał uwielbienia zlewają się nabożeństwa, Komunje św., procesje, adoracje, ofiarowanie się Sercu Jezusowemu i te okazałe manifestacje zewnętrzne, pochody, akademje, wieczornice o programie coraz więcej doborowym, a coraz bardziej apostolskim kolorycie. Zgodnie z tradycją dawniejszych wielkopolskich „Dni Katolickich" i w duchu zarządzeń Episkopatu święto Chrystusa Króla stało się dniem powszechnego żniwowania po całorocznym trudzie zrzeszeń, które pod znakami Akcji Katolickiej dzielą ofiarnie z hierarchją kościelną mozół apostolski. W ten dzień spełnia się uderzające ideał jedności Kościoła, ziszcza się naocznie słowo o jednym pasterzu i jednej owczarni. A tą jednością rośnie dorobek Akcji Katolickiej i mnożą się cuda posłannictwa Kościoła.

W historji i w życiu Kościoła Chrystus Król władczo zdobywa serca swojemi błogosławieństwami.

Poznań, 4 października 1935 r.

(—) August Kardynał Hlond.



Abisyńczyk szoferem cesarza abisyńskiego.

Do polskiego Ludu Wiejskiego!

List otwarty b. przywódcy ludowców, wzywający do wstępowania w szeregi Stronnictwa Narodowego.

Bracia Chłopi!

Po raz pierwszy odzywam się w piśmie do Was, bracia chłopi ludowcy, jako czynny działacz Stronnictwa Ludowego na całe województwo lubelskie. Wierzyłem przywódcom i szczerze pracowałem, oszukany jak i Wy. **Zdrada panów** Malinowskich, Czernickich i t. d. **otwarła mi oczy** i oto stwierdziłem też, że obecny prezes Stronnictwa Ludowego w Tomaszowie, Józef Wójcik, nas zdradza, udaje opozycję, a pocichu układa się z sanacją o marne ochłapy. Bracia Chłopi! Jeżeli **chcecie być czemś w Polsce**, jeżeli chcecie wywalczyć coś dla Polski i dla siebie, **to poprzyjcie Stronnictwo Narodowe, wstępujcie doń**, a wypędźcie handlarzy Waszą skórą. **Ważna** jest chwila obecna, nie pozwólcie się sprzedawać. Idźcie za moim przykładem. **Chcąc służyć Polsce i ludowi, widzę jedną drogę, to Stronnictwo Narodowe. Tam niema handlu, nie robią tam interesów, są oddani Ojczyźnie i Ludowi.** Sztandar z mieczem Bolesława Chrobrego poprowadzi Polskę do wielkości, a lud do dobrobytu. **W jedności siła nasza: Wtrącono mię do więzienia** przy pomocy kłamliwego apostoła, **Józefa Wojcika**, który za złożone pieniądze przez Ludowców zaniósł wieniec dożynkowy przeciwnikom naszym. Dość tego fałszu, otwarły się oczy: **Jedna jest droga dla ludu — to droga wraz z całym Narodem Polskim, a o prawo dla tego Narodu walczą Narodowcy.**

Zwracam się więc do Was, Bracia Ludowcy, abyście opuścili szeregi Stronnictwa Ludowego, w którem tylko klęski i zdrady doznał chłop.

Wstępujcie w szeregi Stronnictwa Narodowego!

Upraszam o umieszczenie tego listu otwartego we wszystkich pismach narodowych.

Chełm-Lubelski, dnia 8 października 1935 r.

Józef Popławski.

Stan zdrowia min. Becka.

W zdrowiu ministra spraw zagr. p. Becka zaszła tak znaczna poprawa, że wkrótce rozpocznie normalne urzędowanie.

Z frontu włosko-abisyńskiego

Krytyczny stan Banku Włoskiego.

Rzym. Bilans Banku Włoch wykazuje, iż zapas złota spadł w ostatniej dekadzie o 226.1 milj. lirów. Ponieważ zaś zapas dewiz wzrósł o 20.1 milj., ogólne pokrycie zmalało o 206 milj. lirów.

Obieg banknotów wzrósł w tym okresie o przeszło 153 miljony lirów.

W porównaniu z końcem drugiego kwartału br. ogólny spadek środków pokrycia wyniósł 1.446.7 milj., natomiast wzrost obiegu wynosi blisko 2.4 miljarda lirów.

Liczby te wymownie świadczą o kosztach kampanji abisyńskiej, które coraz więcej finansowane są złotem Banku Włoch oraz inflacyjnem rozdęciem obiegu.

22 państwa stosują sankcje.

Genewa. Rządy Bułgarji, Islandji i Norwegji poinformowały generalnego sekretarza Ligi Narodów, iż rozpoczęły stosować zalecenia sankcyjne Nr. 1, dotyczące zakazu dostarczania broni Włochom i zniesienia zakazu dostarczania broni Abisynji.

Temsamem liczba państw, stosujących powyższe sankcje, wzrosła do 22.

Broń nadchodzi ze wszystkich stron świata do Abisynji.

Specjalny korespondent „Berliner Tageblatt" donosi z Addis Abeby, że od czasu zniesienia embargo na broń do Abisynji napływają wielkie ilości broni i amunicji. Jak oświadczył korespondentowi jeden z rzeczoznawców wojskowych, jeżeli broń będzie napływała w dalszym ciągu w tych rozmiarach, to armja abisyńska we wojnie partyzanckiej stanie się w ciągu trzech miesięcy niezwyciężoną.



Na terenie Afryki wykopano wiele t. zw. studni artezyjskich. Studnie te tworzą bardzo ważne punkty strategiczne.

Poseł Abisynji opuścił Rzym.

Charge'affaire Abisynji, p. Jezus Afework, opuścił już Rzym, udając się do Neapolu, skąd jeszcze w ciągu wtorku odpłynął do Afryki.

Tylko wczesne odnowienie przedpłaty

za „DRWĘCĘ" na listopad lub listopad i grudzień zapewni każdemu sprawną dostawę gazety na początku każdego miesiąca.

Prosimy Szan. Czytelników nietylko samym zapisać gazetę, lecz nakłonić także innych, bo w czasach dzisiejszych, kiedy dzieją się doniosłe wydarzenia w Polsce, jak i w świecie całym, trudno obyć się bez gazety, która o tem wszystkiem informuje.

S.p. Józef Czyżewski.

Zgon senjora Polonji gdańskiej.

Głęboką żałobą okryło się społeczeństwo nasze na Wybrzeżu. Nieubłagana śmierć wyrywała z pośród żyjących świetlaną postać, senjora Polonji Gdańskiej, wielce zasłużonego bojownika o polskość Kaszub, śp. Józefa Czyżewskiego.

Urodził się na Pomorzu we Widlicach r. 1857. Przed 53 laty osiedlił się w Gdańsku i rozpoczął wszechstronną pracę społeczno-narodową.

Sp. Czyżewski był przez cały swój długi żywot **nieustraszonym bojownikiem sprawy polskiej w Gdańsku, na Kaszubach i na Pomorzu.** Szczególnie w czasie niewoli przypada najważniejszy okres Jego niestrudzonej działalności. Tysiące ludzi pamiętają ś. p. Czyżewskiego, jak, jeżdżąc z towarem z jarmarku na jarmark, w gorących słowach przypominał rodakom Polskę i zachęcał ich do wytrwania w wierze ojców. Niejednokrotnie jarmarki przemieniały się w wiece pod gołem niebem. I po odrodz. Ojczyzny, do ostatniej niemal chwili nie ustawał w pracy społeczno-narodowej. Pozatem odznaczał się Zmarły niepospolitemi zaletami serca i umysłu oraz szlachetnością charakteru. Zmarły był honorowym prezesem Gminy Polskiej, członkiem wielu towarzystw i Kawalerem orderu „Polonia Restituta".

Nazwisko jego zostanie zapisane złotemi literami w księdze dziejowej Pomorza R. i. p.

Prasa niemiecka o nowym rządzie w Polsce.

Agencja Press donosi:

Prasa niemiecka ze szczególną uwagą śledzi wewnętrzne wydarzenia w Polsce. Prasa niemiecka podnosi zgodnie, iż odsunięci zostali od władzy przedstawiciele **surowego kierunku** autorytatywnego, zgrupowani koło osoby płk. Sławka i że nowy rząd tworzą nagogół **ludzie, szukający wewnętrznej ugody** ze starą ideą wolnościową i pragnący aparat państwowy oddać w służbę gospodarstwa narodowego.

W dziedzinie finansowej decyzja P. Prezyd. zapadła **przeciw skrajnym deflacjonistom**, jakkolwiek **za utrzymaniem parytetu złotego**. Zmiana na stanowisku ministra przemysłu i handlu oznaczać ma likwidację okresu walki przeciw kapitałowi zagranicznemu w Polsce.

Szczególne zainteresowanie budzi w prasie niemieckiej **utrzymanie ministra sprawiedliwości Michałowskiego** w nowym gabinecie. „Obok premjera, reprezentującego kurs pojednania — pisze „Frankfurter Ztg." — zasiada w **nowym gabinecie min. Michałowski, który odrzuca ideę ogólnej amnestji politycznej i jest zwolennikiem ostrego kierunku".**

Prasa niemiecka podkreśla, iż gabinet premjera Kościałkowskiego powołany został do wykonania konkretnych zadań. Jeśli ich nie spełni i zawiedzie pokładane w nim nadzieje, to, zdaniem dzienników niemieckich, oczekiwać należy powrotu do władzy grupy pułkowników. Dodać jeszcze należy, że prasa niemiecka nie tai zadowolenia z pozostania w Rządzie min. Becka.

„Der Angriff" atakuje „Gazetę Polską".

Warszawa. Berliński „Der Angriff", omawiając sprawy mniejszości polskiej w Niemczech, atakuje „Gazetę Polską", zarzucając jej zmianę frontu. Organ hitlerowski skarży się, że wspaniałomyślność narodowo - socjalistyczna Niemiec nie jest doceniana.

Chodzi o to, że „Gazeta Polska" wreszcie zajęła stanowisko wobec wynaradawiania ludności polskiej w Niemczech przez hitlerowski reżim.

Zmiany na wyższych stanowiskach wojskowych na Pomorzu.

Rozkazem Ministra Spraw Wojsk. komendant Centrum Wyszkolenia Artylerji w Toruniu, gen. dywizji **Prich, przeniesiony został w stan spoczynku.** Na stanowisko to mianowany został gen. brygady **Miller**, dotychczasowy dowódca IV grupy artylerji w Łodzi.

Jak donoszą, inspektor armji w Toruniu gen. dyw. **Norwid-Neugebauer** przechodzi na jedno z **wyższych stanowisk** wojskowych w Warszawie. Stanowisko jego na Pomorzu objąć ma podobno generał brygady **Bortnowski**, dotychczasowy dowódca 3 dywizji piechoty Legjonów w Zamościu.

Nominacja p. Grodyńskiego.

P. Prezydent R. P. zamianował podsekretarza stanu w stanie spoczynku, p. dr. Tadeusza Grodyńskiego, podsekretarzem stanu w min. skarbu.

Narady gospodarcze na Zamku.

Warszawa. Ostatnio odbyła się u P. Prezydenta R.P. na Zamku konferencja gospodarcza, w której wzięli udział: p. premjer Kościałkowski, b. premjerzy Sławek i Jędrzejewicz oraz ministrowie, wchodzący w skład Komitetu ekonomicznego ministrów.

Zapowiedź amnestji.

Zazwyczaj dobrze poinformowany żydowski „Nowy Dziennik" przynosi, że rząd przygotowuje projekt ustawy amnestyjnej, opracowanej już przez Min. Sprawiedliwości. Szczegóły projektu tej ustawy trzymane są narazie w tajemnicy.

Więcej jeszcze o projektowanej amnestji dowiedział się „Głos Narodu", pisząc:

„Na nadzwyczajnej sesji sejmowej ma być przedstawiony rządowi projekt amnestji. Wątpliwem jest jednakże, by amnestja ta objęła również emigrację polityczną."

Polski sklep z ubraniami założono w Płocku.

Płock. W Płocku powstał pierwszy sklep polski z gotowemi ubraniami. Założycielem jest Wielkopolanin p. Skibniewski. W ubiegłą sobotę odbyło się poświęcenie sklepu przez ks. kanonika Mąkowskiego. **Za przykładem p. Skibniewskiego iść winni i inni kupcy nasi.**

Mjr. Karpiński modlił się u stóp Królowej Wychodźtwa Polskiego.

Major Karpiński, znany ze swych lotów do Azji i Afryki, mając rozpocząć, jako pierwszy z lotników polskich, lot Polska—Australja, w przeddzień swego odlotu udał się do Potulic, by pomodlić się u stóp Królowej Wychodźtwa Polskiego, której piękny pomnik znajduje się w parku Seminarjum Zagranicznego. Na intencję lotnika odprawiono Mszę św., a wychowankowie rozpoczęli uroczystą nowennę.

Lotnik zabrał ze sobą list J. E. Ks. Kardynała Prymasa do kolonji polskiej w Australji.

Karpiński w Konstantynopolu.

Konstantynopol. Major Karpiński w swym locie do Australji odleciał 23 bm. z Bukaresztu i przybył do Konstantynopolu. Pobyt tamże potrwa 1 dzień.

Zwłoki Marszałka Piłsudskiego będą jeszcze raz balsamowane.

W krypcie św. Leonarda na Wawelu bawiła komisja, która w wyniku przeprowadzonych oględzin postanowiła przeprowadzić balsamowanie uzupełniające.

Zarazem należy podać, że zwłoki śp. Marszałka złożone zostały do nowej trumny, bardziej oszklonej, na skutek czego zwłoki są więcej widoczne.

2 miljony na pomnik.

Warszawa. Ofiary na fundusz budowy pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie 20 bm. wynosiły 2,171,434 zł 97 gr.

SUMIENIE. 8

Powieść z angielskiego.

(Ciąg dalszy).

— Pozwól pan, że dam ci trochę pieniędzy dla biednych twoich pacjentów. W tych tu ulicach panuje zapewne straszna nędza, a pan masz bez wątpienia niejednego pacjenta, który lekarstwa nie ma za co kupić.....

I podał banknot doktorowi.

— Dziękuję panu, — odrzekł Morel, rzucając go niedbale na stół.

Po tych słowach głębokie zapanowało milczenie. Było tak cicho, że można było słyszeć dokładnie spadające krople deszczu. Morelowi zdawało się, że oddycha za głośno, podczas kiedy lord Morton, leżący teraz nieporuszenie na łóżku, nie oddychał prawie wcale. Nerwy doktora były tak naprężone, że kilka razy drgnął i podnosił głowę, nasłuchując, czy jeszcze ktoś trzeci nie oddycha w tym pokoju. Chwilami był przekonany, że jakaś osoba, której nie widzi, patrzy na niego.....

Natężył słuch, lecz oprócz szelestu spływającej z ryny wody nie słyszał nic. Potem znów..... Co to być mogło?

Godzina mijała za godziną, a on siedział jak kamień, nie ruszając się. Około trzeciej obrócił się i spojrzał na chorego. Swieca już się dopalała i długi, ognisty knot wił się w płomieniu. W pokoju prawie było ciemno.

Morel wstał, uciął knot i wziąwszy ostatek świecy, zbliżył się do łóżka. Długo i uważnie patrzał na twarz śpiącego. Lord Morton spał tak mocno, że nie poruszył się nawet, gdy Morel zaświecił mu prosto w oczy — oddech jego był równy i spokojny, jak oddech zupełnie zdrowego człowieka.

Nagle obrócił się Morel i wrócił do stołu. Szybkim ruchem ręki sięgnął z deski, wiszącej nad stołem, mały kamienny słoik, którego otwór zalany był smołą i zdjąwszy przykrycie, otworzył słoik i wsunął w niego szprzyckę o ostrej cienkiej igle.....

Teraz cicho, ostrożnie, jak kot, przystąpił do łóżka, pochylił się nad śpiącym, a odwinąwszy zręcznie kołnierz surduta, poszukał palcami głównej arterji w szyi. Jednem pociśnięciem zastrzyknął w arterją całą zawartość szprycki. Spiący drgnął, jak za dotknięciem prądu elektrycznego. Ciało wyprężyło się — krótkie rzężenie dobyło się z piersi i — lord Karol Morton-Chamtain zakończył życie.

ROZDZIAŁ 3.

Ludwik Morel wiedział doskonale, jak okropne popełni morderstwo, lecz wiedział zarazem, dlaczego je popełnił. Zabić kogoś bez powodu byłoby szaleństwem — Morton zaś posiadał wiele rzeczy, które wzbudziły pożądliwość lekarza. Niejedno stawało się natychmiast jego własnością — resztę otrzyma później.

To, co mu zaraz w ręce wpadło, były wszelkie papiery, jakie zamordowany miał przy sobie — następnie jego pieniądze, klejnoty, a nawet guziki od mankiet, noszące początkowe litery imienia i nazwiska i mogące zdradzić łatwo tożsamość właściciela. (C. d. n.)

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, 28. X. br. w następ. kolejności: godz. 6.20 Lubawa, Złotowo, 7,00 Rakowice, Wałdyki, Prątnica, Zielkowo, Swiniarc, 7.40 Kazanice, Czerlin, Omule, 8.30 Byszwałd, Lubstynek, Katlewo, Ostaszewo, 9.00 Sampława, Tuszewo, Zwiniarz, Rodzone, 10.00 Rożental, Rumienica, Targowisko, 10.50 Grodziczno, Grabowo.

Inż. R. Raciborski.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 25 października 1935 r.

Kalendarzyk. 25 października, piątek, Kryspina i Kryspiniana.
26 października, sobota, Ewerysta P. M.
27 paźdz., niedziela, 20 po Św., P. N. J. Chr. Kr.
Wschód słońca g. 6 — 21 m. Zachód słońca g. 16 — 20 m.
Wschód księżyca g. 6 — 58 m. Zachód księżyca g. 16 — 08 m.

Małe wakacje w szkołach.

Spowodu przypadających 1 i 2 listopada dnia Wszystkich Swiętych i Dnia Zadusznego, zaś 3 listopada niedzieli, nastąpi w szkolnictwie powszechnem i średniem krótka 3-dniowa przerwa w zajęciach.

Wypożyczalnia przezroczy Towarzystw Czytelni Ludowych w Grudziądzu.

Obraz świetlny to ważny czynnik, rozbudzający i podtrzymujący wyobraźnię młodzieży. Wyświetlanie przezroczy stanowi pewnego rodzaju atrakcję, zaciekawia młodzież, budząc temsamem zainteresowanie dla tych pożytecznych dziedzin, nad któremi możeby przeszła do porządku dziennego. Pragnąc kierownikom i wychowawcom w stowarzyszeniach młodzieży ułatwić demonstrowanie obrazów świetlnych, poleca Tow. Czyt. Lud. swój dział przezroczy, obficie zaopatrzony z dziedzin religji, historji, literatury, sztuki, geografji Polski i krajów obcych, przyrody, techniki, rolnictwa, sportu higjeny i bajek.

By umożliwić wszystkim korzystanie ze swej wypożyczalni przezroczy, Tow. Czyt. Ludowych obniżyło znacznie koszty wypożyczania. Dla młodzieży szkolnej opłata wynosi tylko 3 gr od obrazka, dla wszystkich innych 4 gr.

Wypożyczalnia przezroczy mieści się w Sekretarjacie T.C.L. w Grudziądzu przy ul. Legjonów 28.

Na zamówienie listowne uskuteczniamy wysyłki na prowincję w odpowiedniem opakowaniu.

Katalogi z warunkami wypożyczania wysyłamy na żądanie za opłatą 25 gr.

Z miasta i powiatu.

Zimno i deszcz.

Od kilku dni powietrze się bardzo oziębiło. Po nader silnych wiatrach nastąpił obecnie okres deszczów, przy przejmującem zimnie.

Członkinie Stow. Pań Miłosierdzia

uprasza się o gremjalny udział w pochodzie do kościoła na nabożeństwo w święto „Chrystusa Króla", jak i akademję, w którym to dniu u nas zapoczątkuje się „Tydzień Miłosierdzia.

Przewodnicząca Pań Miłosierdzia (—) L. Kyclerowa.

Prymicje.

Lubawa. W ub. środę nowowyświęcony ks. Edmund Jankowski, syn znanego kupca, odprawił w tut. farze swą I. Ofiarę Mszy św. W procesji wprowadzono z domu rodzicielskiego do kościoła neoprezbitera, który Mszę św. odprawił w asyście 2 księży kolegów. Po nabożeństwie w krótkich i wzruszających słowach przemówił ks. Jankowski do wiernych, dziękując w szczególności rodzicom i wszystkim tym, którzy dopomagali mu do osiągnięcia zamierzonego celu. Następnie udzielił wszystkim swego kapłańskiego błogosławieństwa. W procesji odprowadzono neoprezbitera do plebanji. Na uroczystości prymicyjnej było kilkunastu księży z okolicy, których wraz z krewnymi i znajomymi podejmowali rodzice nowego Lewity z staropolską gościnnością. Ks. Jankowski liczy zaledwie 23 lat i dlatego wyświęcenie go na kapłana napotykało na trudności, mimo ukończenia już przed kilku miesiącami Sem. Duchownego. W myśl zarządzenia Ojca św. kapłanem można być wyświęconym dopiero po ukończenia 24 lat, a ks. Jankowskiemu do tego wieku brakło około 17 miesięcy. Na prośbę J. E. ks. biskupa dr. Okoniewskiego Ojciec św. udzielił dyspensy i wyświęcenie odbyło się w odpust Aniołów Stróżów w Pelplinie. J. E. ks. Biskup Ordynarjusz mianował młodziutkiego kapłana swym domowym kapelanem.

Bazar dobroczynny.

Lubawa. Z inicjatywy Konferencji Męskiej św. Wincentego a Paulo odbył się w ub. niedzielę w sali p. Kowalskiego Bazar dobroczynny na rzecz biednych i ubogich. W pięknie udekorowanej sali ustawiono stoły, przy których zasiedli goście, racząc się smakołykami z obficie zaopatrzonego bufetu pod własnym zarządem Konferencji. Koncertowała doskonała orkiestra miejska. Rozmaite urozmaicenia, jak strzelanie z wiatrówki o cenne nagrody, aukcja amerykańska, poczta japońska umilały gościom czas.

Jedno należy z ubolewaniem podkreślić, że wśród obecnych można było zauważyć nikłą ilość z pośród sfer inteligencji i urzędniczych. Czyżby sprawa dożywiania biednych ich nie obchodziła? W tym wypadku nietylko Obywatelstwo, ale i całe społeczeństwo winno pospieszyć biednym z pomocą. Ofiary do bufetu oraz w naturze złożono bardzo licznie nietylko z miasta, ale również i z okolicznych wiosek.

Podziękowanie.

Lubawa. Zarząd Konferencji Sw. Wincentego a Paulo poczuwa się do miłego obowiązku złożyć serdeczne podziękowanie Szan. Obywatelstwu miasta i okolicy za łaskawe poparcie naszej imprezy dobroczynnej, za ofiary w gotówce oraz w naturze.

Również serdecznie dziękujemy wszystkim paniom za chętną i owocną pomoc przy urządzeniu Bazaru, mianowicie p. Franciszkowej Licznerskiej za przyrządzenie bufetu, dalej paniom Ostopowiczównie, Stallównie, Agn. Wilamowskiej, Fel. Wilamowskiej, Pawłowskiej, Stanisławie i Wiktorji Paterównom, Zyturównie, Wyźlicównie, Jadw. Czajkowskiej za obsługę bufetu, jakoteż wszystkim innym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urządzenia naszego Bazaru.

Za wszystkie prace i ofiary niech Pan Bóg dobroczyńcom ubogich sowicie wynagrodzi.

Zarząd Konferencji Sw. Wincentego a Paulo w Lubawie.

Zawitanie trojaczków.

Skarlin. Do p. F. Reichów zawitało 22 bm. 3 niezwykłych, a na obecne czasy może niezbyt pożądanych gości, bo trojaczki, 2 maleńkie córeczki i 1 synek, a podobno mają warunki o życia. Matka lubo subtelna niewiasta czuje się również dosyć zdrowa. Jest to wydarzenie w naszej parafji od niemiętnych czasów nienotowane.

Sprostowanie.

Bielice. Powołując się na notatkę naszą z dn. 19. X. rb. w n-rze 124 „Drwęcy" o gwałceniu niedzieli przez służbę p. inż. Kleniewskiego, prostuję niniejszem tę wiadomość: W maj. Bielice żaden z moich robotników w niedzielę nie sadził kartofli, zaś co do wybierania kartofli w niedzielę rano przed nabożeństwem przez moich robotników na ziemi, oddanej im do użytkowania, miało to miejsce **bez mojej wiedzy.** Zresztą wszelkie zakazy pod tym względem przy dzisiejszych stosunkach robotniczych byłyby bezcelowe, gdyż pracodawca nie posiada względem robotnika żadnej prawie egzekutywy, tembardziej w zakresie stosunków pozasłużbowych.

Kleniewski.

Z Pomorza.

Znowu katastrofa kolejowa.

Lidzbark. W czwartek, 24 bm. około godz. 6 rano na głównym dworcu nastąpiło wykolejenie pociągu towarowego. 4 ostatnie wagony z ładunkiem bawełny i skrzyniami towarów wywróciły się. 2 wagony są częściowo zdruzgotane. Tor na przestrzeni 30—50 mtr. uległ zniszczeniu. Przewrócone wagony zatarasowały 3 tory, wobec czego przejazd pociągów był niemożliwy. Pociągi osobowe dojeżdżały na stację, poczem pasażerowie przechodzili do pociągów specjalnie w tym celu uruchomionych. Na szczęście w katastrofie nie odnieśli ludzie szwanku. Straty oblicza się do 2000 zł. Prace nad usunięciem rumowiska i naprawą toru trwały do wieczora, a utrudnione były przez ulewny deszcz. Przybyły 2 pociągi z drużynami ratown. Przyczyną wykolejenia pociągu było najprawdopodobniej zawczesne przesunięcie zwrotnicy. Dochodzenia są w toku. Podobny wypadek zdarzył się w tem samem miejscu przed ok. 5 tygodniami.

Włamanie do młyna.

Działdowo. W nocy na 21 bm. nieznani sprawcy wdostali się przez okno do młyna motorowego kupca p. Piecka. Złodzieje, rozbiwszy kasę podręczną, zabrali z niej 4,50 zł, pozatem 1 kurtkę i posilili się wiktuałami, wypróżniając słój. Slady wskazują, że głównym celem tej nocnej wizyty było zaopatrzenie się w pieniądze.

Roztrzaskanie się samochodu.

Działdowo. We wtorek wiecz. na szosie lidzbarskiej w pobliżu Przełęka szofer, p. Karkosz z Działdowa, w pewnej chwili stracił panowanie nad kierownicą i wpadł z własnem autem do przydrożnego rowu. Auto się potrzaskało, szofer wyszedł z wypadku bez szwanku.

Zmiana własności.

Działdowo. St. poster. PP. p. Kowalski nabył dom od p. Dorowskiej t. zw. „Cegielnię", położoną przy parku miejskim za 6000 zł.

Zawody Kościuszkowskie.

Iłowo. Miejscowe gniazdo „Sokoła" wznowiło swą żywotną działalność urządzeniem t. zw. zawodów sportowych — kościuszkowskich z okazji rocznicy zgonu patrona Sokolstwa, Tadeusza Kościuszki. W obecności kilkuset widzów przy pięknej pogodzie walczyły o pierwszeństwo druchny, druhowie i Stow. Młodzieży. Najlepszemi zawodniczkami okazały się druch.: A. Pawlicka, H. Gołębiewska i St. Sikorzanka. Z organizacyj męskich wyróżnili się: H. Zagromski, J. Łuczak, B. Dudek, J. Ratajczak. St. Fryzowski i F. Naguszewski. Kierownictwo zawodów spoczywało w sprawnych rękach drh. Maćkowiaka. Wieczorem odbyła w lokalu p. Speciny uroczysta akademja ku czci Tadeusza Kościuszki, połączona z rozdaniem nagród przez drh. prezesa M. Wagnera. Tut. gniazdu życzymy świetnego rozwoju.

Zebranie plenarne KSM. m. Górzno

odbyło się w środę, 16. bm. o godz. 20 na sali p. Berendta. Aktualny referat pt. „Sprawa Abisynji" wygłosił ks. asystent Troszyński. W doniesieniach Kierownictwa załatwiono szereg spraw organizacyjnych. Omówiono m. in. sprawę udziału tut. oddziałów KSM. m. w Swięcie „Chrystusa-Króla", sprawę zimowych zebrań i ćwiczeń oraz bibljoteki i czytelni świetlicowej. Opracowano szczegółowy program uroczystego obchodu Swięta Młodzieży męskiej. W święto to odegrają druhowie przepiękną sztukę sceniczną pt. „Szczęśliwy, kto jeszcze matkę ma...". Po wolnych głosach zakończono zebranie odśpiewaniem Hymnu organizacyjnego.

Zebranie plenarne KSM. ż. Górzno

odbyło się we wtorek, 15 bm. o godz. 20 na sali p. Berendta, Referat pt. „Włochy contra Abisynja" wygłosił ks. asystent Troszyński. Omówiono szereg spraw organizacyjnych, m. in. sprawę sztandaru, gremjalnego udziału w uroczystym obchodzie Swięta „Chrystusa-Króla" i Swięta kat. Młodzieży męskiej, zebrań i ćwiczeń zimowych. Z radością przyjęto wiadomość o powstaniu nowego Oddziału KSM. ż. w Zaborowie, będącego szóstym oddziałem KSM. w naszej parafji. Zebranie zakończono pieśnią „Płynie woda".

Katastrofa lotnicza.

Grudziądz. Odbywały się tu na lotnisku zawody o mistrzostwo armji. Podczas akrobacji samolot, pilotowany przez ppor. Szmańko z 3 p. lotn. w Poznaniu, prawdopodobnie wskutek defektu motoru runął na ziemię. Lotnik poniósł śmierć. Aparat został strzaskany.

Zastrzelił brata.

Toruń. Na strychu w swojej stajni znalazł rolnik Edmund Wagnerowski z Brzeczki karabin i podczas oglądania go na podwórzu Władysław Klimkiewicz podczas manipulowania nim spowodował wystrzał, który ugodził 27-letn. Edmunda Klimkiewicza, powodując jego natychmiastową śmierć.

Straszna śmierć ukąszonego przez wściekłego psa.

Gdynia. 6 tygodni temu wściekły pies pod Krakowem pogryzł kilka osób, m. in. podróżującego kupca, Jakóba Gojca. Wszyscy poddali się leczeniu. Gojec jednak zbagatelizował sprawę, ponieważ niewielka ranka na ręku zagoiła się wkrótce. Gojec udał się do Gdyni w interesach handlowych. Onegdaj nieszczęśliwy zaczął odczuwać kurcze w gardle i wstręt do wody. Lekarz stwierdził objawy wścieklizny. Nieszczęśliwego izolowano w szpitalu dla zakaźnych na Grabówku, gdzie w ciągu kilku dni wił się z boleści wśród objawów ostrego szału. W drodze do zakładu umysłowo chorych w Swieciu w czasie nowego ataku szału zmarł.

Z dalszych stron Polski.

Defraudacje! Defraudacje!

Warszawa. Przy badaniu ksiąg Banku Dyskontowego stwierdzono, że 2 urzędników Banku Rabinowicz i Fromberg skradli **350 tys. zł** i zbiegli przed aresztowaniem.

Poznań. Przed Sądem Okręgowym stanął urzędnik skarbowy Kowalski, oskarżony o sprzeniewierzenie na szkodę skarbu państwa **25 tys. zł.** Sąd wydał wyrok na 5 i pół roku więzienia i utratę praw obyw. na 5 lat.

Sp. ks. proboszcz Nowak.

Skarlin. Jak już podaliśmy w nekrologu, dnia 19 października rb. o godz. 14.30 rozstał się z tym światem długoletni proboszcz parafji skarlińskiej, śp. Franciszek Nowak, w 75 roku życia, a 50 kapłaństwa. Zmarły okrągłe 36 lat był proboszczem parafji skarlińskiej, otaczając ojcowską opieką swych parafjan i wiodąc ich z bezprzykładną gorliwością i świątobliwością swego własnego życia na drodze cnoty i zbawienia. Zmarły urodził się dnia 7 września 1860 r. w Małym Mędromierzu, pow. tucholskiego. Do gimnazjum uczęszczał w Chojnicach i Chełmnie. Po zdaniu matury, ponieważ był to czas walki kulturnej i seminarjum duchowne w Pelplinie było zamknięte, wiedziony powołaniem Bożem do służby kapłańskiej, udał się na studja teologiczne na uniwersytet we Wrocławiu. Swięcenia kapłańskie otrzymał dnia 25 lipca 1886 roku. Wróciwszy do swej diecezji — jako w czasach już wprawdzie dogasającej walki kulturnej, ale zawsze jeszcze nie znormalizowanych stosunków kościelnych — często zmieniać był zmuszony swe stanowisko jako wikary. Stąd to kolejno sprawował on w tym charakterze czynności duszpasterskie w Kazanicach, Grucznie, Wtelnie, Lidzbarku, Pokrzydowie, Nowemmieście, Sępólnie, aż wreszcie otrzymał instytucję na probostwo w Czarnowie, pow. toruńskim, a 19 kwietnia 1899 przeniósł się na probostwo w Skarlinie. Tu więc spędził największą część swego życia kapłańskiego, tu też po znojnej pracy we winnicy Pańskiej położył swe strudzone ciało do wiecznego spoczynku. Zmarłego, jak to podniósł w swem do głębi wzruszającem przemówieniu ks. radca Dunajski, cechowała wielka pobożność gorliwość i żarliwość o chwałę Bożą i zbawienie powierzonych mu owieczek, a w szczególności niewymowna wprost miłość bliźniego i stąd płynące miłosierdzie i dobroczynność. Sobie odmawiał wszystkiego, ograniczał swe potrzeby do minimum, żył w ubóstwie, jak i umarł w ubóstwie, po to tylko, ażeby móc jak najwięcej dobrego wyświadczyć bliźnim.

Za to dla chwały Bożej nie żałował ni siebie ni własnych pieniędzy. Dzięki temu pięknie odnowioną szatę otrzymała przed lat 30 skarlińska świątynia Pańska, a dowodem jego gorliwości kapłańskiej choćby to, że mimo słabnących już sił jeszcze zawsze nie mógł sobie odmówić wykonywania służby Bożej w kościele — choć przy tem nieraz zasłabniętego przynosić było trzeba z kościoła do plebanji. To też nic dziwnego, że na wspomnienie tychże cnót i zasług Zmarłego Ojca parafji przez Przew. Kaznodzieję w szczelnie po brzegi nabitym kościele rozlegał się rzewny płacz i nieutulone szlochy.

Eksporta zwłok śp. ks. prob. Nowaka odbyła się w środę o godz. 4 po poł. z plebanji do kościoła parafjalnego. Załobny kondukt w asyście 15 księży i przy tłumnym udziale wiernych poprowadził do kościoła ks. prob. Gregorkiewicz z Radomna, gdzie odśpiewano żałobne nieszpory i „Witaj Królowa". Następnego dnia o godz. 10 odbyły się obrządki pogrzebowe. Wigiljom przewodził ks. radca Pape z Nowegomiasta. Załobne requiem z asystą odprawił ks. prob. Wróblewski z Lipinek. Załobne przemówienie wygłosił ks. radca Dunajski z Łąkorza, a po skończonych ceremonjach kościelnych wśród żałosnych jęków dzwonów kościelnych, przy wtórze żałobnego „Benedictus" poprowadził sędziwy ks. kanonik Dobbek w asyście 25 księży zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku. Mimo niepogody udział wiernych znów był tłumny, a liczne delegacje towarzystw niosły wieńce. Po odprawieniu przepisanych modłów i odśpiewania „Witaj Królowa" pod batutą miejsc. organisty przez miejscowy chór kościelny, który również i w kościele wykonał pienia na głosy, odśpiewano nad trumną żałobną pieśń pożegnalną, poczem spuszczono ją do grobowca, wymurowanego tuż przy kościele obok mogiły poprzedniego proboszcza, ks. Rochowskiego, aby tu przy świątyni, w której tyle gorliwej zostawił pracy i gdzie przez lat 36 uświęcał dusze, mu powierzone, w błogim odpoczynku wyczekiwać mógł jasnego dnia swego chwalebnego zmartwychwstania. Niech odpoczywa w pokoju.

RUCH TOWARZYSTW.

W sprawie Szkoły Rolniczej w Byszwałdzie

Mława. Dochodzą mnie żądania listownie tu do Mławy, a jak się trafia, to do Lubawy, a taksamo ustnie ze wszystkich stron w sprawie Szkoły Rolniczej w Byszwałdzie, która to za ciężko zapracowany grosz społeczny została pobudowana i oddana Pomorskiej Izbie Rolniczej pod opiekę. Teraz zamiast uczniów, synów ofiarodawców, to się w tym gmachu drób i kozy hoduje. A p. dzierżawca majątku stara się z tej szkoły zrobić stodołę. Ja na życzenie wielu rolników jako przewodniczący komisji budowlanej tejże szkoły **zapraszam wszystkich** Ofiarodawców obu powiatów, tj. lubawskiego i działdowskiego do Lubawy w **poniedziałek, dnia 28 bm.** do p. Ign. Zielińskiego (vis a vis) kościoła św. Barbary. Na tem zebraniu zapaść ma **konkretna uchwała** co do gmachu Szkoły Roln. w Byszwałdzie. Polskie przysłowie głosi: kto sieje, ten zbiera, a kto buduje, ten mieszka lub rozbierać ma prawo, ale obcym wara!

Antoni Lewalski.

Cała rodzina zatruła się grzybami.

Bydgoszcz. Po spożyciu grzybów ciężko zachorowała rodzina kolejarza Szmacha w Łęgnowie pod Bydgoszczą, złożona z 5 osób. Zatrutym w szpitalu w Bydgoszczy wypompowano żołądki. W stanie zdrowia u 4 członków rodziny nastąpiła poprawa, jedynie stan Szmachowej jest bardzo ciężki.

Niema widoków na rychłą stabilizację walut.

Waszyngton. Amerykański sekretarz skarbu, Morgenthau, oświadczył po powrocie ze swej podróży po Europie, że jego zdaniem widoki na międzynarodową stabilizację walut nie są obecnie większe aniżeli przed rokiem.

Morgenthau zaznaczył, że podczas swego pobytu w Europie odbył konferencję tylko z gubernatorem banku Francji, nie przeprowadził natomiast żadnych rokowań w innych stolicach europejskich na temat stabilizacji.

Zwiastuny zimy.

Walja północna, część Szkocji i Irlandji pokryły się powłoką śnieżną.

W Sabaudji (Włochy) spadł pierwszy obfity śnieg. Z Niżnego Nowogrodu w Rosji donoszą, że spadł tam pierwszy obfity śnieg.

W Szwajcarji spadły wielkie śniegi.

Trąba powietrzna zniszczyła przedmieście Aten.

Ateny. Trąba powietrzna w niespełna 5 minut zburzyła przedmieście Aten Kalamaki, zrywając dachy z domów i niszcząc zupełnie wille. Wiele osób odniosło rany. Straty materjalne są bardzo duże.

Jeżeli się domaga ze strony społeczeństwa współpracy z rządem, to należy temu społeczeństwu współpracę umożliwić.

W ostatnich dniach słyszeliśmy nawoływania **do współpracy całego społeczeństwa z rządem.** Po premjerze Kościałkowskim i min. Kwiatkowskim i minister Górecki również poruszył potrzebę współpracy.

Cały naród.

Nowomianowany min. przem. i handlu p. gen. **Górecki**, przebywając ub. niedzieli na **Śląsku** w przemówieniu swojem **również poruszył sprawę współpracy z rządem,** mówiąc m. in.:

„To jest ta walka, którą obecny rząd rozpocząć musi i rozpocznie w najbliższym okresie czasu, ale w tej walce potrzebna jest **współpraca całego Narodu.** Tu musi ramię przy ramieniu stanąć cały Naród. O wielką rzecz chodzi. Niepodległość gospodarcza nie jest mniej ważna niż niepodległość polityczna i dlatego z apelem się do was zwracam jako członek tego rządu, abyście na tym odcinku, który mej opiece powierzono, każdy w swoim zakresie wśród swoich przyjaciół i swojej rodziny rzucił hasło koordynacji wysiłków. Nie stać nas na luksus waśni socjalnych, politycznych i innych".

Słuszna odpowiedź.

„Warszawski Dziennik Narodowy" pisze, że, jeśli: **„Społeczeństwo ma „współpracować z Rządem, to musi mieć możność posiadania swych przedstawicieli w ciałach politycznych;** organizacja zaś tych ciał musi być taka, by w niej mogli zasiadać **przedstawiciele prawdziwi „społeczeństwa"** i by mogli przez nie wywierać wpływ na bieg polityki narodowej. Dzisiejsza ordynacja wyborcza i dzisiejsza konstytucja **zamykają „społeczeństwu" drogę do „współpracy"** z rządem".

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.31³/₈; frank francuski 35.01; frank szwajcarski 172.75; funt szterling 26.14; marka niemiecka 213.25; korona czeska 21.98.

Nadzwyczajne posiedzenie Sejmu.

W czwartek o godz. 10 przed południem otwarte zostało przez Premjera nadzwyczajne posiedzenie Sejmu. P. premjer Kościałkowski wygłosił na nim dłuższe przemówienie, w którem wyłuszczył stanowisko Rządu co do zagadnień gospodarczych na najbliższe chwile, poczem wybrano komisję z 30 członków, która rozpatrzy przedłożenia rządowe.

Panika na Litwie po wyborach kłajpedzkich.

Kowno. „Information" depeszą z Kowna podaje, że zwycięstwo narodowych socjalistów we wyborach do sejmiku kłajpedzkiego wywołało na Litwie prawdziwą panikę, która znalazła swój wyraz również na giełdzie i we fakcie wycofania wkładów z banków.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, dn. 26. X. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dzien. połudn. 12.15 Koncert. 14.30 Muzyka lekka. 15.00 Opow. pt. „Goście". 15.30 „Fanfara polska". 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Recital skrzypc. 16.30 Skrzynka techn. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 Polska wystawa wpływająca w Japonji. 17.45 „Świat naszych zwierząt" — Pogad. 17.50 „Mir i okolice" — pogad. 18.00 Słuch. dla dzieci. 18.30 Przegląd wydawnictw. 18.40 Pogadanka społ. 18.45 Muzyka szwedzka. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 „Gdyśmy byli studentami" — lekka audycja muz. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30 Humor regjonalny. 22.00 Koncert popularny. 23.05 Muzyka tan.

Niedziela, dn. 27. X. 9.00 Audycja poranna. 10.00 Nabożeństwo z Torunia. 12.15 Poranek muz. z Katowic. W przerwie o godz. 13.00 fragm. teatr. „Pan Damazy". 14.00 Fragm. z pow. „Krwawnik". 14.20 Płyty. 15.00 „Godzina rolnika". 16.00 Łamigłówki dla dzieci. 16.15 Koncert. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 Muzyka tan. 17.35 Migawki regj. 17.55 Młodzież całego świata śpiewa — międzynar. audycja. 20.00 Co czytać? Koncert. 20.45 Wyjątki z pism Piłsudskiego. 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 „Nad Adrjatykiem — w Rawennie" — felj. 21.45 Wiad. sport. 22.20 Muzyka tan.

Poniedziałek, dn. 28. X. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Koncert małej ork. PR. 15.30 Muzyka z płyt. 16.00 Lekcja niemieck. 16.15 Trio salonowe. 16.45 „Wywiad" — skecz. 17.00 Fantazja u dzieci — pogad. 17.15 Wiersze. 17.20 Koncert solistów. 17.50 Jesienne nastroje" — pogad. 18.00 Koncert kolejarzy śląskich. 18.30 Listy od dzieci. 18.45 Arje. 19.00 Skrzynka roln. 19.35 Wiad. sport 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Muzyka ludowa. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 „Wesele na Podolu — audycja. 21.30 Wieczór literacki poświęcony Konopnickiej. 22.00 Koncert symf. 23.05 Muzyka tan.

Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 26. X. 7.55 Parę informacyj. 13.30 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. 18.30 „Sylwetki zasłużonych Pomorzan" Walery Ambrogowicz. 18.40 Zycie kult., artyst. i nauk. na Pomorzu. 18.45 Recital skrzypc. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza.

Niedziela, dn. 27. X. 9.50 „Nowa bazylika w Polsce" — tr. na wszystkie rozgłośnie PR. 10.00 Tr. nabożeństwa z bazyliki św. Jana w Toruniu. 11.00 Płyty. 14.20 Koncert życzeń. 15.00 „Zapłać pszczołom na zebrany miód" — pogad. roln. 22.00 Wiad. sport. z Pomorza. 22.05 Koncert reklam. 23.05 Płyty.

Poniedziałek, 28. X. 7.55 Parę informacyj. 13.35, 15.30 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. i komunikat żeglarski. 15.30 Płyty. 18.30 Rozmowa ze słuchaczami radja. 18.40 Zycie artyst., kultur. i nauk. na Pomorzu. 18.45 Płyty. 19.00 Pogad. społ. 19.05 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 23.05 Płyty.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 23. 10.
Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto nowe	13.00— 13.25
Pszenica	18.00— 18.25
Owies	15.50— 16.00
Jęczmień browarowy	15.25— 16.25
Mąka żytnia	19.50— 20.50
Mąka pszenna 65 proc.	27.75— 28.25
Otręby żytnie	9.25— 9.75
Otręby pszenne	10.00— 10.50
Rzepak zimowy	41.00— 42.00
Rzepik zimowy	39.00— 40.00
Siemię lniane	38.00— 40.00
Gorczyca	35.00— 37.00
Groch Victoria	26.00— 32.00
Groch Folgera	21.00— 23.00
Mak niebieski	55.00— 57.00
Koniczyna biała	75.00— 95.00

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkdowania.